

## Mała destabilizacja: nasilenie sporów w rosyjskiej elicie władzy

Jadwiga Rogoża

W ostatnim miesiącu doszło do publicznej konfrontacji pomiędzy prezesem Rosnefti Igorem Sieczinem a wicepremierem Arkadijem Dworkowiczem w sprawie konsolidacji sektora energetycznego. Jest to już kolejny spór, w którym stronami są Kreml i biznesmeni z bliskiego otoczenia Putina z jednej strony, a z drugiej – rząd Miedwiediewa i sam premier. Spory te mają szeroki zasięg: dotyczą kształtu polityki gospodarczej, zakresu wpływów poszczególnych członków elity, ale też podejścia do „twardego kursu” Kremla po powrocie Władimira Putina.

Kreml, który pozostaje głównym ośrodkiem decyzyjnym w Rosji, skutecznie przeforsowuje swoje zdanie w doraźnych polemikach z rządem. Jednak niekorzystnym dla prezydenta Putina novum w toczących się obecnie sporach jest ich wyjątkowe natężenie, publiczny charakter, szeroki zakres (obejmują także krytykę polityki prezydenta) oraz zmieniający się kontekst, przede wszystkim pogorszenie sytuacji społeczno-gospodarczej. Nakładają się na to symptomy konfliktów w biznesowym zapleczu Putina oraz zmniejszająca się gotowość jego politycznego otoczenia do bezwarunkowego popierania lidera. Odpowiedzią Kremla na wzmagający się ferment jest dążenie do dyscyplinowania elity i osłabiania tych grup, do których Władimir Putin ma ograniczone zaufanie. Poparcie elity ma decydujące znaczenie dla stabilności jego rządów; dla utrzymania tego poparcia Kreml gotów jest do działań restrykcyjnych i represyjnych wobec parlamentarzystów i urzędników państwowych. Na krótszą metę taka polityka zmusza zaplecze Kremla do posłuszeństwa, ale jednocześnie w kuluarach zaczynają być wyrażane obawy przed dalszym wzrostem represyjności.

### Miedwiediew w sporze z Kremlm

Po powrocie Władimira Putina na Kreml można było zaobserwować nasilenie publicznych sporów i konfliktów pomiędzy prezydentem i jego zapleczem a premierem Dmitrijem Miedwiediewem i wybranymi członkami jego gabinetu. Spory te można umownie podzielić na cztery grupy: kompetencyjne, ekonomiczne, ideologiczne oraz prestiżowe.

**Spory kompetencyjne** związane są z „odzyskiwaniem” przez Kreml kompetencji, które przekierowane były do rządu w okresie pełnienia przez Putina funkcji premiera. Asumpt do pierwszego publicznego sporu między rządem a Kremlm dało powołanie w czerwcu

**komisji energetycznej przy prezydencie**<sup>1</sup>, która nie tylko dublowała analogiczną komisję rządową, ale zyskiwała rozległe uprawnienia w regulacji sektora energetycznego. Premier Miedwiediew oraz wicepremier ds. energetyki Arkadij Dworkowicz (szef komisji rządowej) oponowali zwłaszcza przeciwko rozbudowanym kompetencjom sekretarza prezydenckiej komisji Igora Sieczina (prezesa Rosniefti i szefa rady nadzorczej Rosnieftiegazu). W procesie pracy nad zakresem kompetencji komisji rządowi udało się doprowadzić do redukcji formalnych uprawnień jej sekretarza. Nie było to jednak równoznaczne z ograniczeniem faktycznego, decydującego wpływu Sieczina na sektor energetyczny.

Kolejnym sporem kompetencyjnym była zmiana **procedury mianowania szefów dużych spółek** z udziałami państwa. W sierpniu decyzją prezydenta Putina Kreml wzmocnił swój wpływ na obsadzanie tych stanowisk: zyskał formalne prawo aprobowania bądź odrzucania proponowanych przez rząd kandydatur w radach nadzorczych kilkunastu największych spółek<sup>2</sup>. Również sam sposób obsadzania tych spółek pokazał, iż Putin nie zamierza rezygnować z prawa do kluczowych decyzji kadrowych.

Putin mianował Igora Sieczina na prezesa rady nadzorczej Rosnieftiegazu (ważnej spółki państwowej kontrolującej m.in. Rosnieft' i 10% Gazpromu) w ostatnim dniu pełnienia funkcji premiera (6 maja). Rząd Miedwiediewa, który został powołany następnego dnia, najprawdopodobniej nie został o tej decyzji poinformowany,

**Po powrocie Putina na Kreml zarysowały się spory między prezydentem a rządem Miedwiediewa dotyczące podziału kompetencji, polityki gospodarczej, ideologii, a także kwestii wizerunkowych.**

przez kolejne miesiące bowiem prowadził konsultacje w sprawie tej kandydatury, a sam Miedwiediew sygnalizował, że będzie przeciągał nominację Igora Sieczina, z którym jest w nie najlepsze relacjach<sup>3</sup>.

Do publicznego **sporu dotyczącego polityki gospodarczej** między wicepremierem Dworkowiczem a Kremlm doszło w sprawie polityki państwa w sektorze elektroenergetyki. Koncepcja konsolidacji tego sektora, przedstawiona przez Igora Sieczina, zakładała przejęcie przez Rosnieftiegaz (kontrolowany przez Sieczina) szeregu dużych spółek z sektora elektroenergetyki – holdingów sieci przesyłowych FSK i MRSK, spółki RusHydro skupiającej największe elektrownie wodne oraz kompanii elektroenergetycznej InterRAO. Dodatkowo Rosnieftiegaz rozpoczął rozmowy o przejęciu kilku terytorialnych kompanii generujących od KES-holdingu Wiktora Wekselberga. Rosnieftiegaz jest prawnie i finansowo przygotowany do ekspansji w sektorze elektroenergetycznym: majowy dekret prezydenta Putina daje spółce prawo uczestniczenia w prywatyzacji sektora energetycznego<sup>4</sup>. Planom Igora Sieczina ponownie **sprzeciwił się wicepremier Arkadij Dworkowicz** – w imieniu rządu 10 sierpnia wystosował on do prezydenta Putina list, w którym ostrzegł, iż proponowana przez Sieczina koncepcja konsolidacji elektroenergetyki pod egidą Rosnieftiegazu doprowadzi do faktycznego zmniejszenia kontroli państwa nad tym sektorem i będzie wymagała nadmiernych nakładów finansowych. W zamian Dworkowicz postulował przekazanie zgromadzonych przez Rosnieftiegaz środków na kapitalizację spółek elektroenergetycznych, jednak bez przekazywania ich pod kontrolę tej firmy. Sprzeciw Dworkowicza można rozpatrywać zarówno w kategoriach sporu merytorycznego (wizja bardziej zdecentralizowanej gospodarki), jak i próby ograniczenia ekspansji Igora Sieczina jako najbardziej wpływowego gracza w sektorze energetycznym. Również tym razem Dworkowicz i rząd ponieśli porażkę. List wicepremiera do prezydenta pozostał bez odpowiedzi; media nieoficjalnie podawały, iż został on przekazany do „dalszych konsultacji”, które miał koordynować wieloletni współpracownik Sieczina Anton Ustinow, obecnie doradca prezydenta. Sam Putin miał zlecić przyspieszenie kapitalizacji spółki RusHydro zgodnie z koncepcją Sieczina. Dworkowicz przekazał list do publikacji w prasie<sup>5</sup>, upubliczniając konflikt, jednak decyzję tę należy traktować raczej jako przejaw jego bezsilności.

<sup>1</sup> Komisja ds. Strategicznego Rozwoju Kompleksu Paliwo-Energetycznego i Bezpieczeństwa Ekologicznego przy Prezydencie FR została powołana 15 czerwca na mocy dekretu prezydenta Putina. Szerzej zob.: Ewa Paszyc, „Tandem energetyczny”: Putin i Sieczin kontrolują rosyjską energetykę, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 20.06.2012.

<sup>2</sup> Wcześniej leżało to w wyłącznej gestii rządu, a Kreml miał to prawo jedynie w wybranych kompaniach „strategicznych”. Szerzej zob.: Priamome priezidentskoje uprawlenie, *Kommiersant*, 22.08.2012.

<sup>3</sup> Zob. Sieczin mog potuczył kriesto w „Rosnieftiegazie” biez wiedoma Miedwiediewa, *Wiedomosti*, 15.08.2012.

<sup>4</sup> Dekret prezydenta z 22 maja. Szerzej: Priwatizacija po sieczinski, *Wiedomosti*, 28.08.2012.

<sup>5</sup> Zob.: Piśmo Dworkowicza priezidentu o priwatizaciji w TEK-ie, *Wiedomosti*, 24.08.2012.

Pomiędzy Miedwiediewem i jego otoczeniem a Putinem ujawniły się też **różnice zdań w sprawach ideologicznych**, co skutkowało zaoczną polemiką między Kremlem a rządem. Różnice dotyczyły przede wszystkim podejścia do „twardego kursu” Kremla w polityce wewnętrznej, obserwowanego od momentu powrotu Władimira Putina na urząd prezydenta. Rząd oponował przeciwko poszczególnym zmianom prawnym, inicjowanym przez Kreml i wymierzonym w opozycję i działaczy społecznych, w tym przeciwko zmianie ustawy o ochronie dzieci (która faktycznie może prowadzić do zacieśnienia kontroli nad Internetem) oraz ustawy o zakazie reklamy alkoholu w mediach (która finansowo uderza w niezależne od władz media). Sam Miedwiediew zdystansował się wobec projektu ustawy (publicznie popartej przez Putina), zakazującej urzędnikom państwowym posiadania za granicą nieruchomości i kont bankowych. Miedwiediew uznał ten projekt za straszak, który będzie demotywował przedsiębiorców do podejmowania pracy w administracji, a tym samym nie będzie sprzyjał umacnianiu państwa prawa. Dodatkowo Miedwiediew skrytykował wyrok pozbawienia wolności dla członkiń zespołu Pussy Riot, zaznaczając, że bardziej adekwatna byłaby kara w zawieszeniu, co także kontrastowało z oceną tej sprawy przez Władimira Putina. Wreszcie, w relacjach Miedwiediewa i Kremla pojawiają się kontrowersje, świadczące o **rywalizacji w sprawach prestiżu i wizerunku**. Rząd Miedwiediewa zaczął być publicznie i demonstracyjnie krytykowany przez prezydenta za nieefektywność. Na posiedzeniu w rezydencji Putina w Soczi 18 września, które odbywało się pod nieobecność premiera Miedwiediewa, ministrowie zostali ostro zbesztani za niewykonywanie dekretów prezydenta i „systemową niesprawność”. Kolejnym uderzeniem w wizerunek Dmitrija Miedwiediewa jako formalnego przewodniczącego Jednej Rosji jest postawa tej partii wskazująca, iż za prawdziwego lidera uważa ona Władimira Putina. W głosowaniach w parlamencie nad projektami,

**„Sztandarowe” inicjatywy Dmitrija Miedwiediewa są sukcesywnie odwracane, a premier i jego otoczenie stają się obiektem kampanii dyskredytacyjnych.**

wobec których opinia rządu Miedwiediewa była sprzeczna z opinią Administracji Prezydenta, partia jednoznacznie opowiadała się po stronie Kremla, ignorując opinie rządu i premiera<sup>6</sup>. Wreszcie, ciosem w wizerunek Miedwiediewa było sukcesywnie odwracanie jego „sztandarowych” inicjatyw: wprowadzenia mechanizmów ścisłej kontroli władz nad wyborami gubernatorów (z inicjatywy Miedwiediewa przywrócono bezpośrednie wybory szefów regionów), wydłużenia wieku emerytalnego urzędników do 70 lat (skróconego przez Miedwiediewa do 60 lat) czy zapowiedź przywrócenia sezonowej zmiany czasu (którą zlikwidowano z inicjatywy Miedwiediewa). Premier i jego bliscy współpracownicy stawali się też obiektem **kampanii dyskredytacyjnych**, które – jak można wnosić – sankcjonowane były przez prezydenta Putina. W lipcu rosyjską prasę obiegł tekst, opisujący domniemane biznesowe zaplecze Dmitrija Miedwiediewa, według którego zbliżeni do niego biznesmeni mieli przejmować atrakcyjne aktywa i wygrywać lukratywne przetargi<sup>7</sup>. Pośrednikiem w wielu tych operacjach miał być obecny wicepremier Arkadij Dworkowicz. Z kolei za próbę poważnej dyskredytacji Miedwiediewa jako polityka należy uznać zamieszczony w sierpniu w Internecie film dokumentalny „Stracony dzień” opowiadający o wojnie Rosji z Gruzją z 2008 roku<sup>8</sup>. Film przedstawia byłego prezydenta jako polityka niezdolnego do samodzielnych decyzji, a ówczesnego premiera Putina jako realnego decydenta. Media donosiły, iż film został nakręcony przez telewizję 5 Kanał (kontrolowaną przez Jurija Kowalczuka, bliskiego przyjaciela Putina), choć sama telewizja to dementowała. Film zbulwersował Miedwiediewa, który po emisji dowodził, iż „samodzielnie i we właściwym czasie” podjął decyzję o rozpoczęciu operacji wojskowej. Władimir Putin, proszony o komentarz, udzielił wymijającej odpowiedzi i *de facto* nie zaprzeczył przedstawionym w filmie tezom.

<sup>6</sup> Zob. wspomniane ustawy o ochronie dzieci oraz o zakazie reklamy alkoholu w mediach. Rząd zgłaszał do tych ustaw zastrzeżenia i zwlekał z ich formalną aprobatą, jednak parlament uchwalił je 6 lipca głosami Jednej Rosji. Zob. Riealnyj lidier Jedinoj Rossii opriedielit-sia gosowanijem po dwum zakonoprojektam, *Wiedomosti*, 6.07.2012.

<sup>7</sup> Zob. Summa intieriesow premiera, *Kompanija*, 23.07.2012. <http://ko.ru/articles/24238>

<sup>8</sup> Zob. <http://www.youtube.com/watch?v=sYQeeFXhOQw>

## Początki sporów w biznesowym zapleczu Putina

Równoległe z publicznymi polemikami na linii rząd–Kreml, w przestrzeni publicznej zaczynają pojawiać się symptomy konfliktów w wąskim otoczeniu biznesowym Władimira Putina pomiędzy jego wieloletnimi współpracownikami.

Stroną w jednym z najbardziej widocznych konfliktów jest **Giennadij Timczenko**, trader naftowy uważany za jednego z najbliższych partnerów biznesowych Putina, który w ciągu ostatniej dekady wyrósł z właściciela niewielkiej firmy-pośrednika do rangi czwartego tradera naftowego na świecie. Dotąd (także w okresie prezydentury Miedwiediewa i w czasie kryzysu) struktury Timczenki notowały spektakularną ekspansję w różnych sektorach – eksportu ropy i produktów naftowych, przetwórstwa ropy, sektorze gazowym i budowlanym. Ostatnie wydarzenia pokazują jednak, iż Timczenko zaczyna tracić kontrakty na eksport ropy. Z pośrednictwa jego spółki Gunvor zrezygnowały m.in. związane z elitą rządzącą Rosnieft' (kontrolowana przez Igora Sieczina) oraz Surgutnieftiegaz. Udział Gunvoru w eksporcie rosyjskiej ropy spadł w ostatnim czasie z 40 do 15%<sup>9</sup>. Związani z Timczenką menedżerowie

**W Rosji pojawiają się symptomy konfliktów w otoczeniu biznesowym Władimira Putina, w które zaangażowani są m.in. prezes Rosniefti Igor Sieczin i trader naftowy Giennadij Timczenko.**

są sukcesywnie usuwani z Rosniefti zarządzanej przez Igora Sieczina<sup>10</sup>. Również w sektorze gazowym struktury Timczenki mogą napotkać problemy. Gazprom, zmuszony do ograniczenia wydobycia przez spadek zapotrzebowania na rosyjski gaz w Europie, zapowiedział rezygnację z zakupów gazu od rodzimych producentów tego

surowca, w tym od kontrolowanej przez Timczenkę spółki Nowatek<sup>11</sup>. Na razie Nowatek zapewnia, że zakup gazu nie został wstrzymany, jednak informuje, iż obie firmy prowadzą w tej sprawie negocjacje, a nawet grozi Gazpromowi zerwaniem kontraktów.

Dotychczas **zwycięską stroną sporów biznesowych jest Igor Sieczin**. Prowadzi on skuteczną politykę kadrową: dymisjonuje menedżerów związanych z innymi lobbystami (wspomniane dymisje związanych z Timczenką menedżerów Rosniefti), obsadza bliskimi mu ludźmi branżowe resorty rządu (np. minister energetyki Aleksandr Nowak) i Administrację Prezydenta (doradca Putina Anton Ustinow). Sieczin i podległe mu struktury notują spektakularną ekspansję w kolejnych sektorach: zdobył on dominującą pozycję w sektorze naftowym (jako b. wicepremier ds. energetyki i prezes Rosniefti, która obecnie prowadzi rozmowy o przejęciu pakietu BP w TNK-BP), umocnił się na rynku gazowym (Rosnieft' jest obecnie jednym z większych producentów gazu) i został sekretarzem wspomnianej komisji ds. energetyki przy prezydencie. Planowane przejęcie aktywów w elektroenergetyce uczyniłoby z niego najważniejszego gracza w tym sektorze. Ekspansja taka niemożliwa byłaby bez silnego wsparcia ze strony Władimira Putina, a jej podłożem wydaje się być dążenie Putina do równoważenia wpływów poszczególnych przedstawicieli jego biznesowego zaplecza (wcześniej największą ekspansję notowali m.in. Giennadij Timczenko, Arkadij Rotenberg, Jurij Kowalczuk).

## Nowa jakość sporów

Spory w otoczeniu Władimira Putina nie są zjawiskiem nowym, napięcia i rywalizacja pomiędzy grupami w elicie towarzyszyły rządowi Putina od początku i koncentrowały się głównie wokół sposobu podziału stref wpływów, aktywów i środków<sup>12</sup>. Jednak obecnie w sporach, toczących się po powrocie Putina na Kreml, widać nową jakość: niespotykaną dotąd jawność polemik, rozszerzenie ich zakresu, a także zmianę realiów społeczno-politycznych, które stanowią kontekst dla sporów w elicie i zwiększają ich rezonans.

<sup>9</sup> Zob. Druzja possoriliš iz-za nefti, Gazeta.ru, 15.09.2012.

<sup>10</sup> Ostatnią taką decyzją było usunięcie we wrześniu z rady nadzorczej Rosniefti Eduarda Chudajnatowa, który wcześniej był prezesem tej kompanii. Zob. Sowiet Sieczina, Gazeta.ru, 18.09.2012.

<sup>11</sup> Nowatek sprzedaje Gazpromowi 28% swojego gazu. Obok Nowateku, redukcje mogą dotknąć Surgutnieftiegazu i Rosniefti. Zob. Gazprom zakrył, Wiedomosti, 10.09.2012.

<sup>12</sup> Zob. Jadwiga Rogoża, Władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy, Punkt Widzenia OSW, 10.2009.

Po pierwsze, publiczne spory osiągnęły w ostatnich miesiącach **wyjątkową skalę**. Zdanie odrębne wobec „generalnej linii” Kremla wyrażają obecnie członkowie zaplecza Władimira Putina – premier i ministrowie, niektórzy biznesmeni, bliscy władzy eksperci czy nawet postowie Jednej Rosji (choć duża część tych opinii wypowiedana jest nieoficjalnie i anonimowo). Niektórzy urzędnicy wręcz świadomie nagłaśniają zakulisowe spory, tak jak Arkadij Dworkowicz, który opublikował w prasie list do prezydenta Putina, apelując tym samym do szerszego kręgu obserwatorów. Upublicznianiu sporów sprzyja też powszechność Internetu. Po drugie, spory dotyczą obecnie nie tylko kwestii biznesowych i finansowych, lecz także spraw programowych i ideologicznych. Tym samym w elicie po raz pierwszy dochodzi do **kwestionowania polityki lidera**. Kwestią sporną jest zwłaszcza postawa wobec „twardego kursu” Kremla po powrocie Putina,

**Nowością w toczących się obecnie sporach w otoczeniu Putina jest ich wyjątkowe natężenie, publiczny charakter, szeroki zakres (obejmujący także krytykę polityki prezydenta) oraz skomplikowana sytuacja społeczno-gospodarcza, zwiększająca rezonans sporów.**

który może uderzać nie tylko w oponentów władz (opozycję, NGO, blogerów, wolontariuszy i in.), lecz także w szeroko pojęte zaplecze Kremla. Przykładem tego może być sprawa pozbawienia mandatu poselskiego Giennadija Gudkowa ze Sprawiedliwej Rosji, aktywnego uczestnika antykremlowskich protestów. Duma przegłosowała pozbawienie Gudkowa manda-

tu pod zarzutem prowadzenia nielegalnej działalności gospodarczej (w Rosji obowiązuje formalny zakaz łączenia funkcji państwowej z działalnością biznesową). Mimo iż postowie Jednej Rosji zagłosowali w tej sprawie zgodnie z poleceniem Kremla, wielu z nich nieoficjalnie wyrażało zaniepokojenie tym precedensem: tajemniczą poliszynelem jest, iż większość rosyjskich urzędników i parlamentarzystów prowadzi interesy, do których wykorzystuje swoją pozycję w strukturach władzy.

Po trzecie, zmienia się kontekst sporów w elicie z uwagi na **postępującą niestabilność polityczno-społeczną** i perspektywy pogorszenia sytuacji gospodarczej. Polityczna pozycja Putina jest obecnie osłabiona w porównaniu z okresem jego poprzednich kadencji prezydenckich (2000–2008), podczas gdy jego oponenti są zmobilizowani i znacznie bardziej liczni. Pod adresem prezydenta zaczynają pojawiać się głosy krytyki także ze strony grup, które dotąd były stabilnym elementem jego zaplecza społecznego (dla przykładu, Putina krytykują robotnicy plajtujących uralskich hut, oskarżając go o szkodliwą dla przemysłu politykę<sup>13</sup>). Rankingi poparcia dla Putina wykazują tendencję spadkową<sup>14</sup>, widać pogłębiające się zmęczenie rządami obecnego prezydenta: już połowa respondentów chce, by obecna kadencja Putina była jego ostatnią<sup>15</sup>. Eksperci prognozują dalszy wzrost niezadowolonych społecznie w związku z kolejną falą kryzysu gospodarczego, stale rosnącymi opłatami i niezadowolającym stanem zabezpieczenia socjalnego (służby zdrowia i in.).

## Reakcja Kremla: dyscyplinowanie zaplecza

W odpowiedzi na mobilizację opozycji i działaczy obywatelskich, Kreml podejmuje konsekwentne działania, mające przeciwdziałać ich aktywności<sup>16</sup>. Jednak nowym elementem strategii Kremla jest dążenie do **dyscyplinowania własnego zaplecza** i osłabiania tych grup w elicie, do których Władimir Putin ma ograniczone zaufanie.

Jak można wnosić, do grup „ograniczonego zaufania” zostali zaliczeni Miedwiediew i jego otoczenie. Kreml zaczyna traktować ich jako środowisko, które nie będzie bezwarunkowo wspierało prezydenta w sytuacji eskalacji problemów, a będzie raczej próbowało budować kapitał polityczny na rozgrywaniu niestabilności. W tym kontekście negatywnym sygnałem dla Putina mogła być wypowiedź Miedwiediewa przed marcowymi wyborami prezydenckimi,

<sup>13</sup> Zob. Gołodajuszczijie rabocizje Urała zajawili o niedowierii Putinu, Ura.ru, 4.09.2012; (<http://ura.ru/content/svrd/04-09-2012/news/1052147091.html>).

<sup>14</sup> Zob. sondaż poparcia ośrodka Lewada z 23 sierpnia 2012 oraz sondaże FOM (<http://fom.ru/indikatory.html?vt=47&s=47> oraz z 1-2 września 2012; <http://bd.fom.ru/report/map/dominant/dom3512/d351201>).

<sup>15</sup> Według sondażu ośrodka Lewada z 24 sierpnia 2012, 49% badanych chciałoby, żeby w 2018 roku na prezydenta została wybrana nowa osoba (22% chce widzieć na Kremlu Putina, 7% – Miedwiediewa, 22% nie ma zdania).

<sup>16</sup> Szerzej zob.: Jadwiga Rogoża, Restrykcje kontra protesty: władze Rosji utrudniają aktywność opozycyjną, *Tydzień na Wschodzie*, OSW, 25.07.2012.

kiedy dopuścić on, iż dojdzie do drugiej tury (otoczenie Putina wyrażało pewność, iż wygra on w pierwszej turze). Wypowiedzi Miedwiediewa mogły też sugerować, iż nie rezygnuje on z myśli o powrocie do gry o przywództwo – kilkakrotnie zapowiadał, iż jest zainteresowany powrotem na Kreml w przyszłości<sup>17</sup>. Dodatkowo zaufanie prezydenta do Miedwiediewa może zmniejszać krytyczna reakcja premiera i jego otoczenia na kolejne restrykcyjne inicjatywy wychodzące z Administracji Prezydenta. Krytyczna postawa Miedwiediewa może być przy tym odbierana jako sygnał, który premier wysyła do zaniepokojonej tymi zmianami części administracji państwowej, sugerując, iż jest zwolennikiem bardziej łagodnego kursu.

W odpowiedzi na publiczne oznaki krytyki w szeregach administracji państwowej Kreml podjął działania, które mają **zacieśnić kontrolę nad biurokracją i pełnić funkcję straszaka**. Ma to być sygnał, iż Kreml posiada narzędzia do karania urzędników manifestujących polityczną nielojalność. Wśród takich działań są wspomniane już pozbawienie posła Gudkova mandatu za prowadzenie działalności biznesowej oraz projekt ustawy, zakazujący urzędnikom posiadania nieruchomości i kont za granicą.

**W odpowiedzi na oznaki fermentu w szeregach administracji Kreml dąży do dyscyplinowania swojego zaplecza politycznego i osłabiania tych grup w elicie, do których Putin ma ograniczone zaufanie.**

Samo ukaranie Gudkova wydaje się być sygnałem skierowanym nie tyle do oponentów władz (na odzyskanie sympatii których władze nie liczą), co do własnego zaplecza – urzędników, parlamentarzystów, biznesmenów.

W zapleczu tym widać obecnie oznaki fermentu, wzmaganego przez napięcia społeczne i spadek poparcia dla władz, najlepiej widoczny w słabszych wynikach Jednej Rosji w grudniowych wyborach parlamentarnych. Osłabienie „partii władzy” doprowadziło już do tego, że w wyborach regionalnych członkowie Jednej Rosji dystansowali się od partii i startowali samodzielnie, a niektórzy wręcz demonstracyjnie opuszczali partię. Kolejnym czynnikiem, który może podsycać ferment i spory w elicie (przede wszystkim pomiędzy biznesmenami z otoczenia Putina) jest perspektywa pogłębienia się kryzysu gospodarczego i deficytu środków budżetowych. Wobec negatywnych prognoz jednym z głównych priorytetów Kremla jest obecnie zatrzymanie procesu erozji poparcia ze strony elity, gdyż to właśnie nastroje w elicie – zarówno w wąskim kręgu zaufanych współpracowników prezydenta, jak i w szerszej pojętej administracji państwowej – będą miały decydujące znaczenie dla stabilności rządów Władimira Putina.

<sup>17</sup> Wypowiedzi z 25 stycznia 2012 i 16 lutego 2012, a także wywiad dla *The Times* 30 lipca 2012 (udzielony podczas pobytu Miedwiediewa na igrzyskach olimpijskich w Londynie).



Ośrodek Studiów Wschodnich  
im. Marka Karpią

ul. Koszykowa 6A, 00-564 Warszawa  
e-mail: info@osw.waw.pl

Ośrodek Studiów Wschodnich imienia Marka Karpią monitoruje oraz analizuje polityczną, ekonomiczną i społeczną sytuację w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, na Bałkanach oraz na Kaukazie i w Azji Centralnej.

Głównymi tematami badawczymi OSW są: sytuacja wewnętrzna i stabilność krajów obszaru zainteresowań OSW, system władzy, relacje pomiędzy poszczególnymi ośrodkami politycznymi, polityka zagraniczna, problematyka związana z rozszerzeniem NATO i UE, aspiracje integracyjne państw obszaru ze strukturami zachodnimi oraz bezpieczeństwo energetyczne.

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

© Copyright by OSW

Redakcja merytoryczna:  
Jolanta Darczewska,  
Adam Eberhardt,  
Marek Menkiszak

Redakcja:  
Anna Łabuszewska  
Katarzyna Kazimierska

Skład: Bohdan Wędrychowski